



17 września 2019

OGÓLNOPOLSKIE

RZECZPOSPOLITA

PiS szafuje nie swoimi pieniędzmi

M.in. o konsekwencjach dla finansów samorządów.

GAZETA WYBORCZA

Czy szkolne podwyżki wykończą samorzady

Samorządowcy alarmują: nie udźwigniemy podwyżek dla nauczycieli. Duże miasta liczą, z czego będą musiały zrezygnować, by zapłacić za obietnice rządu.

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Recital na jubileusz

Elżbieta Wojnowska uczci w rodzinnym mieście 45-lecie swojej pracy artystycznej. Wyjątkowy recital odbędzie się w Teatrze im. Mickiewicza w Częstochowie w piątek o godz. 19.

Festiwal Bajki znowu w Częstochowie

To będzie już szósta edycja wielkiego święta literatury dziecięcej i młodzieżowej, które organizuje Biblioteka Publiczna im. Biegańskiego w Częstochowie. Start w środę 18 września.

Ciasno w klasach i na korytarzach

Ciasno w klasach i na korytarzach. – Jakoś się upchnęliśmy – dyrektorka „Sienkiewicza” bez entuzjazmu mówi o nowym roku szkolnym. – I tak będzie przez trzy lata – przypomina dyrektorka „Słowackiego”, w którym w jednej z klas uczy się 36 osób.

DZIENNIK ZACHODNI

Nowe inwestycje mają być już bez barier architektonicznych

Częstochowa ma specjalny dokument wyznaczający standardy usuwania barier architektonicznych.

WCZESTOCHOWIE.PL / TRYBUNACZESTOCHOWSKA.PL



Festiwal Iron Oxide 2019. Monstfur wspólnie z uczniami zmienił oblicze pracowni krawieckiej w „Reymoncie”

Zakończyła się czwarta edycja Festiwalu Iron Oxide, który do tej pory w niezwykle innowacyjny i niespotykany na świecie sposób promował częstochowskie tereny inwestycyjne.

<http://wczestochowie.pl/artukul/33709,festiwal-iron-oxide-2019.-monstfur-wspolnie-z-uczniami-zmienil-oblicze-pracowni-krawieckiej-w--reymoncie---zdjecia->

<http://trybunaczestochowska.pl/2019/09/16/iron-oxide-po-raz-czwarty/>

CZESTOCHOWSKIE24.PL

Czy Dom Księcia zyska „drugie życie”?

Urząd Miasta Częstochowy ogłosił niedawno przetarg na sprzedaż nieruchomości przy al. Wolności 44, czyli słynnego Domu Księcia.

<http://czestochowskie24.pl/czestochowa/czy-dom-ksiecia-zyska-drugie-zycie/>

ZDROWA CZESTOCHOWA / WCZESTOCHOWIE.PL

Krzysztof Matyjaszczyk z nagrodą Barlickiego

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk został laureatem Nagrody Samorządowej im. Norberta Barlickiego w 2019 r. w kategorii Samorząd Miejski.

<http://zdrowaczestochowa.pl/article/,16122/>

<http://wczestochowie.pl/artukul/33708,prezydent-czestochowy-laureatem-nagrody-im.-barlickiego>

RADIOJURA.COM.PL

Prezydent miasta zachęca do aktywności w trakcie Tygodnia Zrównoważonego Transportu

Bądźmy aktywni ruchowo, sportowo przez cały tydzień. Zamiast wsiadać do samochodu, wybierzmy rower. Zamiast autobusu spacer, a zamiast dojazdu krótką przebieżkę. Zachęcają do tego władze samorządowe, które promują Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu.

<https://www.radiojura.pl/prezydent-miasta-zacheca-do-aktywnosci-w-trakcie-tygodnia-zrownowazonego-transportu.html>



RZECZPOSPOLITA

PiS szafuje nie swoimi pieniędzmi

Partia chce obciążyć kasę państwa na dziesiątki miliardów, ale sporo do realizacji obietnic mają też dorzucić firmy.

ANNA CIEŚLAK-WRÓBLEWSKA

Po dłuższym oczekiwaniu PiS opublikowało w weekend program „Polski model państwa dobrobytu”. Powtorzone tam zostały podstawowe obietnice, jakie politycy składają od początku kampanii wyborczej, choć brakuje oszacowania kosztów ich realizacji. Według wycień „Rzeczpospolitej” chodzi jednak o miliardy złotych.

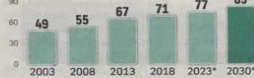
Kosztowne emerytury

Najdroższymi obietnicami, z punktu widzenia finansów publicznych, wydają się te związane z podwyżką emerytur. Przede wszystkim PiS chce podwyższyć emeryturę minimalną do 1200 zł z obecnych 1100 zł brutto. Skorzysta na tym ponad pół miliona osób, co oznacza większe wydatki z publicznych funduszy emerytalnych o ok. 600-650 mln zł rocznie.

Tzw. 13. emerytura ma zostać wprowadzona jako stały

Wybrane cele i obietnice PiS

Poziom życia w Polsce, PKB per capita liczony w siłę nabywczą, w proc. średniej w UE

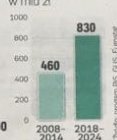


* według PiS w 2024 r. poziom życia powinien być wyższy niż w Portugalii w 2020 r. i osiągnąć poziom 80-90 proc. średniej w UE, więcej niż w Portugalii

Wynagrodzenie minimalne, miesięcznie brutto w zł



Wydatki na zdrowie, w mld zł



co kosztuje budżet państwa dodatkowe 20 mld zł.

Zapłacą samorządy

Kolejne 12 mld zł w 2020 r. pochłonie obniżka stawki PIT z 18 do 17 proc., podwojenie pracowniczych kosztów uzyskania przychodów oraz tzw. zerowy PIT dla młodych. To tegoroczne obietnice wyborcze także już zrealizowane przez rząd, a każdy pracujący Polak ma zyskać kilkadziesiąt złotych rocznie.

Co ciekawe, mniej więcej połowę tych kosztów mają ponieść jednostki samorządowe, ponieważ niższy PIT dla Polaków oznacza niższe wpływy do lokalnych budżetów. To głównie samorządy mogą ucieść na kolejnej zmianie zaproponowanej przez PiS – to znaczy zniżenia lub ograniczenia różnych opłat – takich jak opłata targowa, miejscowa, ale też skarbowa (np. za wydanie dowodu), adiacencka (z tytułu wzrostu wartości nieruchomości) czy renta planistyczna. Dla Polaków to świetna wiadomość, że to samorządy mogą sporo stracić.

W 2018 r. opłata skarbowa przyniosła im 470 mln zł, targowa – 120 mln zł, a wszystkie lokalne opłaty – 5,7 mld zł.

W swoim programie PiS podkreśla, że jego ambicją jest „prowadzenie polityki, dzięki której Polacy będą mogli się bogacić”, ich status materialny będzie się podnosił, a pod względem jakości życia jeszcze

element wsparcia, co więcej – podwyższona do 1200 zł brutto począwszy od 2020 r. (w 2019 r. było to 1100 zł). Takie dodatkowe świadczenie ma objąć wszystkich emerytów i rencistów (także emerytowanych rolników czy żołnierzy) – w sumie ok. 9,2 mln osób – kosztować więc będzie ponad 11 mld zł rocznie. To kwota brutto, netto może to być ok. 9 mld zł rocznie.

PiS zapowiada także 14. emeryturę od 2021 r. Ma ona przysługiwać w całości tym osobom, które otrzymują

świadczenie na poziomie niższym niż 120 proc. wysokości średniej emerytury, czyli ok. 2900 zł na miesiąc. Przy nieco wyższych emeryturach obowiązywać ma mechanizm „złotówki za złotówkę” (14. emerytura ma być stopniowo obniżana o 1 zł wraz z przekroczeniem o 1 zł kryterium dochodowego). PiS szacuje, że takie zasady pozwolą skrócić z programu ok. 90-95 proc. Polaków uprawniających do emerytury i renty. Bardzo trudno oszacować koszty tej propozycji. Wiado-

mo jednak, że obecnie ok. 75 proc. emerytów i rencistów z systemu powszechnego ma świadczenie poniżej 120 proc. średniego. To ok. 4,3 mln osób i wypłata im 14. emerytury w całości pochłonie ok. 5,2 mld zł brutto rocznie. Do tego trzeba dodać ok. 90 proc. emerytów rolników, czyli kolejne 1,2 mld zł.

W sumie propozycje PiS dla osób starszych kosztować mogą co najmniej 17 mld zł brutto rocznie. Do tego trzeba doliczyć realizowany już rozszerzony na każde dziecko program 500+



szybciej będziemy zbliżać się do poziomu „zachodniego”.

Zapłacą firmy

W osiągnięciu tych celów ma pomóc wzrost płac, stymulowany przez podniesienie płacy minimalnej do 2600 zł od 1 stycznia 2020 r., 3000 zł w 2021 r. i 4000 zł w roku 2023* – czytamy w programie. „Nastąpią też podwyżki płac w sferach finansowanych ze środków publicznych”.

O podwyżkach w sferze budżetowej niewiele wiadomo, wiadomo za to, że opisana ścieżka wzrostu płacy minimalnej oznacza radykalną podwyżkę kosztów pracy, co mocno obciąży firmy. Z naszych obliczeń wynika, że będą musiały dorzucić do realizacji obietnic PiS co najmniej 45 mld zł w ciągu najbliższych czterech lat.

To wliczenia przy założeniu, że w zwykłych warunkach płaca minimalna powinna w 2023 r. wynosić ok. 2,9-3 tys. zł brutto. Cała nadwyżka do 4 tys. zł brutto, jak chce PiS, to dodatkowy koszt, który muszą ponieść pracodawcy. /ee

maesz pytanie, wyślij e-mail do autorki a.cieslak@rp.pl

REKLAMA 0808117/A/ROWA



GAZETA WYBORCZA

Czy szkolne podwyżki wykończą samorządy

Samorządowcy alarmują: nie udźwigniemy podwyżek dla nauczycieli. Duże miasta liczą, z czego będą musiały zrezygnować, by zapłacić za obietnice rządu.

Olga Szpunar

9,6 proc. – o tyle zgodnie z obietnicą rządu mają wzrosnąć pensje zasadnicze nauczycieli. Podwyżki powinni dostać już pod koniec września, a ponieważ mają płacone z góry za każdy miesiąc, to wraz z wynagrodzeniem muszą też dostać wyrównanie za wrzesień.

Podwyżki obiecał rząd, ale nie wszystkie samorządy otrzymają od niego na ten cel pełną kwotę. Więcej dostaną te w „trudnej sytuacji finansowej”, „w których relacja dochodów gminy, powiatu i województwa w przeliczeniu na jednego mieszkańca do średnich dochodów wszystkich gmin, powiatów i województw w przeliczeniu na mieszkańca kraju jest niższa niż 90 proc., i te, które średnio w szkolnych klasach mają mniej niż 18 uczniów” – czytamy w podpisanym 30 sierpnia rozporządzeniu o podziale subwencji oświatowej.

Warunki te spełnia zaledwie 49 proc. samorządów w kraju.

Wielkie cięcia w miastach

Kraków na podwyżki dla nauczycieli potrzebuje do końca roku ok. 23 mln zł. Z wprowadzonego algorytmu wynika, że z rządu może liczyć na 14 mln zł. Warszawa z potrzebnych 51 mln zł spodziewa się dostać 36,8 mln zł, a Poznań – zaledwie połowę z 23 mln. Decyzja, gdzie szukać reszty, jeszcze nie zapadła.

– To jest zamach na dzieci i młodzież. Na ich edukację i zawodową

przyszłość – mówi wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska. – Będziemy zmuszeni do ograniczenia remontów, a być może także likwidacji zajęć dodatkowych, programów socjalnych, „Lata w mieście”, „Zimy w mieście”, stypendiów.

Marek Wójcik, ekspert do spraw legislacyjnych Związku Miast Polskich: – Samorządy będą rezygnować z budowy chodników, placów zabaw. Niewykluczone, że będą musiały pobrać kredyty. Krok po kroku rząd spowoduje, że znajdą się w zapaści.



Będziemy zmuszeni do ograniczenia remontów, a być może także likwidacji zajęć dodatkowych, programów socjalnych, stypendiów

RENATA KAZNOWSKA
wiceprezydent Warszawy

Kto płaci za szkołę

54

PROC.

*** tyle kosztów edukacji ponoszą samorządy w skali ogólnopolskiej**

Związek Miast Polskich alarmuje, że rozporządzenie o podziale subwencji jest niezgodne z konstytucją: – Jej preambula mówi o równym traktowaniu. Tymczasem dokument dzieli samorządy. Jakie wnioski niesie? Że nie warto się rozwijać. Lepiej nic nie robić i siedzieć w biedzie. Jesteś prężny i obrotny? To sam znajdź pieniądze na podwyżki dla nauczycieli – podkreśla Wójcik. Przypomina art. 167 konstytucji, który mówi, że jeżeli rząd nakłada na samorząd nowe zadania lub podnosi ich standardy, musi zapewnić adekwatne dochody.

Wciąż czekają na dopłatę

Samorządowcy obawiają się jednak, że nie dostaną nawet tych pieniędzy, które rząd zapisał im w ramach subwencji. Ewa Calus, dyrektorka krakowskiego wydziału edukacji: – Porozumienie o podwyżkach podpisano w kwietniu. Za dwa tygodnie musimy wypłacić nauczycielom wyższą pensję. Dlaczego to tak długo trwa?

Wiceprezydent Kaznowska: – Czas mija, a my na podwyżki nie dostaliśmy z rządu ani złotówki.

Krakowscy radni w ostatnich dniach przegłosowali rezolucję do premiera Mateusza Morawieckiego. Domagają się, by rząd zapłacił w 100 proc. za obiecaną nauczycielom podwyżkę. „Kraków i tak dopłaca setki milionów złotych rocznie do edukacji, gdyż subwencja oświatowa nie pokrywa wszystkich kosztów. Taka sytuacja jest dla nas niemożliwa do akceptacji” – napisali.

9,6 proc. podwyżki dla nauczycieli to efekt kwietniowego strajku w oświacie. Dla nauczyciela dyplomowanego to ok. 300 zł. Strajk rozpoczął się pod hasłem 1 tys. zł podwyżki dla każdego. ZNP go nie zakończył, ale zawiesił. W październiku zdecyduje, co dalej. ●



Szkoły średnie

Ciasno w klasach i na korytarzach

– Jakoś się upchnęliśmy – dyrektorka „Sienkiewicza” bez entuzjazmu mówi o nowym roku szkolnym. – I tak będzie przez trzy lata – przypomina dyrektorka „Słowackiego”, w którym w jednej z klas uczy się 36 osób.

Dorota Steinhagen

Dzięki deformie oświaty byłej minister Anny Zalewskiej w szkołach średnich musiał się pomieścić podwójny rocznik pierwszaków; absolwenci ostatnich klas zlikwidowanych gimnazjów i ósmych klas w podstawówkach. W lipcu, po pierwszym etapie rekrutacji do częstochowskich szkół średnich, ponad 500 uczniów nie znalazło dla siebie miejsca w żadnej z miejsc placówek.

– Zamiast ośmiu pierwszych klas, jak w zeszłym roku, mam ich 13 – wylicza Jadwiga Sipa, dyrektorka LO im. Sienkiewicza. – Jakoś się upchnęliśmy – zapewnia, choć bez entuzjazmu. – Plan też nie wygląda najlepiej.

Udało się wygospodarować dwie dodatkowe sale lekcyjne, jedną w dawnej redakcji szkolnej gazety, drugą na zapleczu sali gimnastycznej, ale i tak częściej niż rok temu zajęcia w „Sienkiewiczu” zaczynają się o godz. 7.40. Do tej pory dotyczyło to przede wszystkim zajęć językowych dla grup tworzonych przez uczniów różnych klas, teraz także innych przedmiotów.



• W „Sienkiewiczu” trzeba było wygospodarować dwie dodatkowe sale lekcyjne. Na zdjęciu: listy z nazwiskami zakwalifikowanych do tego liceum po pierwszym etapie naboru. FOT. GRZEGORZ SNOBROŃSKI / AGENCJA GAZETA

Dłuższy dzień nauki to kłopot z organizacją kółek zainteresowań. Trudno z nich korzystać uczniom spoza Częstochowy, bo potem nie mają jak wrócić do domów

– Kończymy później niż w ubiegłym roku – dodaje Sipa. Zamiast o godz. 15 ostatni uczniowie wychodzą z „Sienkiewicza” o 15.45. W przypadku dojeżdżających spoza miasta te 45 minut może być istotną różnicą. – Oczywiście jest ciasnota, na korytarzach, w szatniach, ale dajemy radę – dodaje dyrektorka.

Tłoczno zrobiło się też w „Słowackim”. – W jednej z klas mam 36 uczniów – mówi dyrektorka Małgorzata Kaım. – Trudno było odmówić dobrym uczniom, którzy szukali u nas miejsca po pierwszym etapie rekrutacji. Podań miałam aż 170. Nie wszystkich mogłam przyjąć.

Dla większej liczby uczniów trzeba było zdecydowanie wydłużyć dzień nauki. W zeszłym roku ostatnia lekcja w „Słowaku” kończyła się o godz. 14.40, teraz o 16.15. – W związku z tym mamy poważne kłopoty z organizacją kółek zainteresowań – twierdzi Kaım. – Trudno z nich skorzystać dzieciom, które dojeżdżają spoza Częstochowy, bo potem nie mają jak wrócić do domów. W naszej szkole uczniowie spoza miasta to nawet 60 proc.

– Brakuje nauczycieli – twierdzi Jan Randak, dyrektor LO im. Biegańskiego. – Najtrudniej jest z informatykami, matematykami,

fizykami, geografami, biologami – wylicza. Sam musiał zatrudnić nową chemiczkę. Z resztą przedmiotów jakoś radzą sobie dotychczasowi nauczyciele w ramach nadgodzin.

Udało się też tak ułożyć plan, że nauka kończy się o godz. 15, a w piątki nawet o 14.15. – Ale to dlatego, że zdecydowałem się na tylko dwie klasy więcej – mówi Randak. – Mimo to musiałem wygospodarować dodatkowe sale. Jedną uzyskałem, dzieląc aulę kotarą na dwa pomieszczenia. Z pokoju, który wykorzystywał archiwista, jest teraz sala na zajęcia w mniejszych grupach, np. językowe.

Na brak miejsca nie narzeka za to Krzysztof Wachowiak, dyrektor LO im. Norwida. Gdy w budynku przy ul. Jasnogórskiej funkcjonował jeszcze zespół szkół, uczniom bywało ponad tysiąc. Teraz jest ich około 800, nawet z trzema klasami pierwszymi więcej niż rok temu. – Ale bardziej bym uczniom upchać nie chciał – przyznaje dyrektor. Za to nauczycieli potrzebował nowych. W sumie szczęście, nie wszyscy na pełny etap. To już jednak problem dla budżetu miasta, bo nauczycielom trzeba zapłacić.

Dla VIII LO Samorządowego podwójny rocznik to nowa szansa. W zeszłym roku miało tylko dwie pierwsze klasy, w tym aż 10. – Bardzo fajne dzieciaki – cieszy się dyrektorka Ilona Walczak-Dądela.

Trzeba było wzmocnić kadrę o dwóch anglistów, nauczyciela WF-u, nauczycielkę przedsiębiorczości, księżdz. Resztę potrzeb LOS „załatwił” dotychczasowymi nauczycielami, którzy nie muszą już uzupełniać etatów godzinami w innych szkołach. ●

Kultura

Festiwal Bajki znowu w Częstochowie

To będzie już szósta edycja wielkiego święta literatury dziecięcej i młodzieżowej, które organizuje Biblioteka Publiczna im. Biegańskiego w Częstochowie. Start w środę 18 września.

W Częstochowie od wczoraj trwa już Festiwal Dekonstrukcji Słowa „Czytaj!” i w jego ramach spotkania autorskie, koncerty czy warsztaty. Ale to nie koniec atrakcji z książką w roli głównej. Jutro rozpocznie się VI Festiwal Bajki.

Młodzi czytelnicy będą mieli mnóstwo okazji do spotkań z literaturą.

W programie jest m.in. wykład założycielki Fundacji „Czas Dzieci” i organizatorki festiwalu literatury dziecięcej Agnieszki Karp-Szymańskiej. Zaplanowano

również spotkania autorskie z Janną Olech (to autorka kultowej „Dynastii Miziołków”), Agnieszka Frączek, Ewą Nowak, Renatą Piątkowską.

Finał festiwalu już tradycyjnie odbędzie się w parku im. Staszica. W sobotę 21 września na uczestników Pikniku Literackiego czekać będą m.in. spektakl przygotowany przez Stowarzyszenie „Grupa Studnia O.”, animacje i zabawy prowadzone przez Teatr Jednej Miny czy zajęcia plastyczne dla całych rodzin. Gościem honorowym będzie Andrzej M. Grabowski – autor telewizyjnych programów, książek czy piosenek dla dzieci, w tym „Kulfon, co z ciebie wyrośnie?”.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny. ●

Zuzanna Suliga
Szczegółowy program:
czestochowa.wyborcza.pl



Ludzie

Recital na jubileusz

Elżbieta Wojnowska uczci w rodzinnym mieście 45-lecie swojej pracy artystycznej. Wyjątkowy recital odbędzie się w Teatrze im. Mickiewicza w Częstochowie w piątek o godz. 19.

Dla cenionej piosenkarki, kompozytorki, aktorki i pedagoga będzie to powrót na scenę przy ul. Kilińskiego. Zadebiutowała na niej, mając zaledwie 12 lat. Grała wtedy Nel w inscenizacji w „Pustyni i w puszczy” Sienkiewicza. W dorosłe życie artystyczne weszła na Famię w 1973 r. Rok później – za sprawą piosenki „Zaproście mnie do stołu” – zdobyła główną nagrodę na Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie oraz na festiwalu w Opolu. Tak rozpoczęła się jej wielka kariera. ●

Zuzanna Suliga



DZIENNIK ZACHODNI



Co roku niepełnosprawni przełamują bariery, wchodząc na częstochowski Everest

Nowe inwestycje mają być już bez barier architektonicznych



Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@tuz.com.pl

Częstochowa

Częstochowa ma specjalny dokument wyznaczający standardy usuwania barier architektonicznych.

Każdy z nas z pewnością czuł dyskomfort w jakimś miejscu. Osoby z niepełnosprawnościami mają dużo większe potrzeby i takich miejsc, w których mają trudności w naszym mieście, jest więcej. Dlatego też z myślą o nich postanowiliśmy stworzyć „Wytyczne do projektowania przestrzeni publicznej w celu likwidacji barier architektonicznych” - mówi prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk.

Do końca wakacji trwały konsultacje, których celem było zgłaszanie uwag i opinii do wytycznych opracowanych w Miejskim Zarządzie Dróg i Transportu uwzględniające potrzeby osób z niepełnosprawnościami, starszych, kobiet w ciąży, osoby o bardzo niskim lub bardzo wysokim wzroście, ludzi z nadwagą, z urazami kończyn, a nawet o tych z dużym bagażem.

MZDiT przygotował opracowanie, które precyzyjnie określa, w jaki sposób projek-

Projekt przyjęto po specjalnych konsultacjach

Wytyczne do projektu dotyczą także m.in. kobiet w ciąży



tować przestrzeń tak, by w maksymalny sposób zwiększyć jej użyteczność dla wszystkich. Załącznik do projektu obejmuje łącznie dwanaście obszarów, w których można napotkać takie ograniczenia jak pokrywy studzienek kanalizacyjnych, poręcze, parkingi, przejścia dla pieszych, przystanki tramwajowe i autobusowe.

Podczas projektowania i realizacji inwestycji związanych z przestrzenią publiczną wszystkie te podmioty będą musiały brać je pod uwagę.

- Te wytyczne będą teraz zawarte w przetargach. Pewnie nie unikniemy takich sytuacji, w którym nie będzie możliwe spełnienie tych wymagań. Wtedy jednak projektant będzie kierował stosowny wniosek do zarządu

dróg, który ewentualnie pozwoli na jakieś ustępstwa - mówi Andrzej Zemła z Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu, który przygotował opracowanie wytycznych.

- Częstochowa jest przyjazna dla osób niepełnosprawnych, ale w sporej jej części mamy jeszcze wiele do zrobienia. Dzięki tej trójstronnej współpracy staramy się, aby Częstochowa była miastem bez barier - mówi Jolanta Sulema, pełnomocnik prezydenta miasta ds. osób z niepełnosprawnościami.

Osoby z niepełnosprawnościami w Częstochowie angażują się w programy, które mają pomóc w rozwiązywaniu ich problemów w funkcjonowaniu w mieście, biorąc udział w konsultacjach.

● ©



WCZESTOCHOWIE.PL

Festiwal Iron Oxide 2019. Monstfur wspólnie z uczniami zmienił oblicze pracowni krawieckiej w "Reymontcie" (zdjęcia)

pp

17.09.2019

08:33



foto. UM Częstochowy

Zakończyła się czwarta edycja Festiwalu Iron Oxide, który do tej pory w niezwykle innowacyjny i niespotykany na świecie sposób promował częstochowskie tereny inwestycyjne. Tym razem jego uczestnicy stworzyli nowe oblicze pracowni krawieckiej w Zespole Szkół Przemysłu Mody i Reklamy im. Reymonta.

- Nie jest na świecie powszechną praktyką, aby samorząd płacił twórcom zajmującym się street artem za malowanie po ścianach. Jeśli jednak ma to służyć promocji lokalnych terenów inwestycyjnych, celom edukacyjnym oraz prezentacji artystycznych talentów Częstochowy, to nie można się bać niekonwencjonalnych pomysłów. I wiemy z doświadczenia, że przynosi to zamierzony efekt – mówił podczas finału przedsięwzięcia prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**.

W tym roku nie tereny inwestycyjne, a miejsce kojarzące się z edukacją (zarówno tą teoretyczną, jak i praktyczną) stało się areną działań uczestników festiwalu. Niezmienny za to był cel przedsięwzięcia, służący promocji artystycznych działań w przestrzeni publicznej poprzez przekształcenie miejsca zwykłego w... niezwykle. A miejscem tym była sala, służąca częstochowskim uczniom do szlifowania profesji krawieckiej. I tak podczas tegorocznego festiwalu, we współpracy z uczniami „Reymonta”, przekształcono pracownię, w niebanalne, acz funkcjonalne miejsce, jednoznacznie kojarzące się z jego przeznaczeniem. Pracy towarzyszyły wykłady dotyczące estetyki w przestrzeni miejskiej. Poza tym - w ramach tegorocznego Iron Oxide zmienił się też wygląd osiedlowego sklepiku na Tysiącleciu oraz jednego z lokali gastronomicznych w centrum miasta. Przedsiębiorcy, którzy je prowadzą, z pewnością skorzystają na takim uatrakcyjnieniu wizerunku swojego biznesu.

Nad realizacją czwartej edycji festiwalu Iron Oxide czuwali członkowie kolektywu Monstfur, którzy zaprojektowali i stworzyli nowe oblicze sali. Tym razem pomagali im najbardziej zainteresowani, czyli sami uczniowie szkoły przy ul. Krakowskiej. Projekt wsparło częstochowskie Centrum Obsługi Inwestora Urzędu Miasta oraz lokalni przedsiębiorcy, związani z branżą mody.

Czwarta edycja Iron oxide to zarazem pierwsza, która została poświęcona miejscu związanemu z edukacją. Poprzednie odsłony realizowane były na terenach typowo inwestycyjnych. W minionym roku nowego oblicza doczekała się hala Agencji Rozwoju Regionalnego S.A przy ulicy Ekonomicznej, gdzie powstał mural z hasłem „Mars jest nasz”, a wcześniej - tereny przy ulicy Bojemskiej w strefie Euro Park Mielec, gdzie powstały artystyczne instalacje, w postaci konstrukcji ze stali i ocynku.

Źródło: UM Częstochowy



CZESTOCHOWSKIE24.PL

Czy Dom Księcia zyska „drugie życie”?

Urząd Miasta Częstochowy ogłosił niedawno przetarg na sprzedaż nieruchomości przy al. Wolności 44, czyli słynnego Domu Księcia.

To historyczny obiekt położony w Częstochowie na styku ulic: Boya Żeleńskiego, Jana II Sobieskiego i Alei Wolności. W ciągu ostatnich 3 lat budynek został wysiedlony. W marcu tego roku Rada Miasta dała zgodę prezydentowi Częstochowy na sprzedaż Domu Księcia. Miasto ma 99,93 proc. udziałów w nieruchomości. Jak twierdzi rzecznik prasowy Urzędu Miasta, Włodzimierz Tutaj, ogłoszenie przetargu jest w tej chwili jedyną szansą na uratowanie obiektu:

- Ogłoszenie o przetargu wynika z wcześniejszej decyzji Rady Miasta Częstochowy, która do takiego kroku upoważniła władze miasta. Jak wiadomo, Dom Księcia jest w takim stanie, który daje możliwość wejścia jakiegoś inwestora w sytuacji, w której będzie on miał odpowiednią ilość kapitału. Natomiast w tej chwili Dom Księcia na pewno nie jest takim obiektem, w który może zainwestować miasto z uwagi na sytuację finansową i koszty tego przedsięwzięcia. Te koszty przekraczają możliwości miasta. Mamy nadzieję, że znajdzie się nabywca, który w sposób sensowny będzie w stanie zainwestować w ten obiekt, z korzyścią dla siebie, miasta i mieszkańców Częstochowy.

Swoje wątpliwości związane z ogłoszeniem przetargu na sprzedaż Domu Księcia wyraża przedstawiciel Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, Paweł Ruksza:

- Wiosną, kiedy była dyskusja na ten temat, klub stał na stanowisku, aby nie sprzedawać tej kamienicy, po to, żeby miasto ze swoich środków mogło wyremontować ten obiekt i przywrócić mu świetność. Dlaczego takie było nasze stanowisko? Nie do końca ufamy prezydentowi i wierzymy, że kamienica po sprzedaży będzie pięknie wyremontowana i będzie cieszyć oczy mieszkańców. Spójrzmy, co dzieje się w alejach - kamienica pod nr 49 została sprzedana prywatnemu właścicielowi, który wyburzył ją i zbuduje tam jakiś szklany obiekt, zupełnie niepasujący do tej przestrzeni miasta. Dom Księcia należałoby odnowić tak, aby zdołał nasze miasto. Jeżeli uczyni to prywatny właściciel to będziemy się z tego cieszyć. Póki co, od 8 lat w Częstochowie nie było ani jednego takiego przypadku, stąd z niepokojem obserwujemy dalszy ciąg wydarzeń.

Cena wywoławcza Domu Księcia wynosi 10 340 000 zł. Przetarg odbędzie się 10 października o godz. 10 w sali sesyjnej Urzędu Miasta Częstochowy przy ul. Śląskiej 11/13.

KF



ZDROWA CZĘSTOCHOWA

Krzysztof Matyjaszczyk z nagrodą im Barlickiego



Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk został laureatem Nagrody Samorządowej im. Norberta Barlickiego w 2019 r. w kategorii Samorząd Miejski. Nagrody są przyznawane przez Stowarzyszenie Rzeczpospolita Obywatelska i zostały wręczone 13 września w Krakowie - informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta.

Statutowymi celami Stowarzyszenia Rzeczpospolita Obywatelska są m.in. promowanie idei społeczeństwa obywatelskiego, integrowanie środowisk samorządowych, promocja dobrych praktyk samorządowych oraz nowoczesnych metod zarządzania wspólnotami samorządowymi, opiniowanie aktów prawnych dotyczących samorządów oraz działanie na rzecz pogłębiania regionalnej integracji europejskiej. Prezesem Stowarzyszenia jest obecnie prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

Nagrody przyznawano już po raz ósmy. Kapitułą Nagrody tworzą m.in. byli i obecni politycy, parlamentarzyści i samorządowcy. Jej przewodniczącym jest Aleksander Kwaśniewski – Prezydent RP w latach 1995-2005.

Obok prezydenta Częstochowy nagrodzono w obecnej edycji także przewodniczącego Sejmiku Wielkopolskiego Wiesława Szczepańskiego (kategoria: samorząd wojewódzki), starostę łódzkiego Andrzeja Opalę (samorząd powiatowy), a nagrodę za całokształt działań na rzecz samorządu odebrał radny zielonogórski Andrzej Bocheński. W kategorii jednostka samorządu terytorialnego wyróżniono miasto Głogów, a w kategorii organizacja pozarządowa - Stowarzyszenie Civitas z Dąbrowy Górniczej.

*



RADIOJURA.COM.PL

Prezydent miasta zachęca do aktywności w trakcie Tygodnia Zrównoważonego Transportu

17 września 2019



Bądźmy aktywni ruchowo, sportowo przez cały tydzień. Zamiast wsiadać do samochodu, wybierzmy rower. Zamiast autobusu spacer, a zamiast dojazdu krótką przebieżkę. Zachęcają do tego władze samorządowe, które promują Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu.

Poleć 0

← Poprzedni

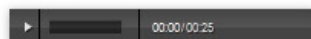
Nie Śmiećmy - Sprzątamy - Zmieniamy

Następny →

Karta EKUZ nie tylko na wakacje! Warto o niej pamiętać przed każdą podróżą

Wiecej na ten temat

Czy prezydent biega do pracy? Pytaliśmy Krzysztofa Matyjaszczyka.



Przez kolejne dni dla częstochowian w mieście przygotowano warsztaty, zajęcia sportowe i ciekawe spotkania. Tydzień zakończy tradycyjnie dzień bez samochodu. Władze miasta zachęcają do tego by być bardziej ekologicznym i zostawić samochody w garażu..



Z prezydentem Częstochowy Krzysztofem Matyjaszczykiem rozmawiał Mariusz Osyra.